

Kamica nerkowa - to choroba "o wielu twarzach". Zwykle jest bezobjawowa do momentu wystąpienia kolki nerkowej lub zakażenia układu moczowego. Często jest manifestacją choroby metabolicznej lub zaburzeń odpływu moczu z nerki. Niejednokrotnie sami odpowiadamy za tworzenie się kamieni nerkowych przez zaniedbanie odpowiednio dużej podaży płynów lub zwiększoną podaż szczawianów w diecie.

W badaniu USG obraz kamicy również nie jest jednorodny. Wykrywane są zarówno drobne, pojedyncze kamienie, jak również duże, odlewowe złogi wypełniające cały lub fragment układu kielichowo-miedniczkowego nerki.

Kamienie opisywane w USG jako złogi nerkowe jawią się badającemu jako białe (hyperechogeniczne) struktury, pod którymi nie widać już niczego więcej (tzw. stożek cienia akustycznego). Dzieje się tak dlatego, że fale ultradźwiękowe generowane przez USG nie przechodzą przez twarde kamienie. To tak jakbyśmy patrzyli na duży budynek - nie wiemy co jest za nim, ponieważ zasłania on sobą resztę pola widzenia.

Często popełnianym błędem przez mało doświadczonych ultrasonografistów jest opisywanie "podejrzenia drobnych, żwirowatych złogów". Taki opis badania jest niedopuszczalny, ponieważ nie opisuje stanu rzeczywistego - podejrzenie obecności złogów można wysunąć bez badania USG, a to badanie ma wykluczyć lub potwierdzić ich obecność. Pacjent "naznaczony" takim opisem krąży po różnych specjalistach leczony na chorobę, której nie ma.

Ze względu na budowę kamienia, jego skład również obraz kamicy nerkowej w badaniu USG różni się. U pacjentów z kamicą nerkową należy poszukać przyczyny wywołującej tą chorobę.

{jcomments on}